



# GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ 24, 25, 26 XII 1984 r. ■ Nr 306 (11183) ■ Rok XXXVI ■ Cena 10 zł ■ Wyd. 1,



Radości, spokoju, rodzinnego ciepła — życzy na gwiazdkę — Redakcja

## Ludziom dobrej woli...

Każde święta wprowadzają nas w nastrój czegoś niezwykłego, nadzwyczajnego, wręcz przełomowego. A tymczasem jest zwyczajny dzień i wieczór wigilijny, po polsku, w rodzinie nachylamy się ku sobie sercami, podajemy sobie ręce, na których spoczywa chleb, owoc naszej pracy, i w tej zwykłości zawiera się również niezwykłość przełomu w przyrodzie, tego początku przybývania dnia, zwycięstwa światła nad ciemnościami. To wcale nie są wymyślne przenośnie. Każdy Polak mieszkający na ziemi ojczystej i na obczyźnie wie, co oznacza ów okres świąteczny obejmujący swą serdecznością, wylewnym przeżyciem poczuciem przynależności do jednego narodu nas wszystkich — ludzi dobrej woli.

W takim dniu jak dzisiaj, wolimy pisać o dobru, niż o przejawach zła. Jeśli spłynę po niejednym polskim obliczu łza właśnie tego wieczora — powinna to być łza radosnego wzruszenia. Zdażę sobie sprawę z tego, że i dzisiaj smutek będzie naszym udziałem, bo i wielu rzeczy kupić nie mogę, pracując często nad miarę, ktoś nie zauważył mojego wysiłku, za dwa dni usiądę do zatłoczonego tramwaju, po ciagu, punktu skupu będzie zamknięty za długo... Autor tych słów stoi w ogonku po karkotwe mięso, nie chce ażeby poganiały go ekspedientki, cierpi, autentycznie cierpi z tego powodu, że przeuleka się modernizacja wielu zakładów pracy, z krakowską hutą na czele...

Lista naszych zmartwień jest niestety ciągle długa. Jednakże dobra wola sprawa, że tych nieznośnych dolegliwości jest coraz mniej. Jeśli o nich piszemy, to nie dla pustego popisu. Idzie o to, ażeby świat zmieniał również przez naszą dobrą wolę. Bez niej każde usiłowanie samo się sprowadzi do poziomu niewczesnych żądań, lenistwa, oczekiwania na cud. Tak sobie myślę, że prawdziwym cudem jest świadomość społeczna naszych polskich zalet i wad. Tak, to prawda, że samobicowanie nie zawsze może przynieść trzeźwą świadomość własnej wartości. Ale też i przyjmowanie oczu wtedy, gdy musimy wyraźnie, ostro patrzeć na prawdę ma znamiona samouciestwienia. Nie pomogą też żadne hasła dla wywołania postaw aktywnych, pracy rzetelnej, dającej poczucie perspektywy. No to co pomoże? Pomoże — DOBRA WOLA.

DOBRA WOLA robotnika, który ma w umowie o pracę napisaną normę czasową lub godzinę rozpoczęcia pracy, ale bez swojej roboty żyć nie może.

DOBRA WOLA chłopca, którego zwyczajny obowiązek zrywa przed świtem na nogi, ale bez tego poczucia władania przyrodą nie naprawdę dobrego i wielkiego się na roli nie dokonano.

DOBRA WOLA inteligenta, który wychowany tu i teraz wie, że służy sprawom nie dorównującym lecz historycznym, nie siłom efemerycznym lecz sprawom historii — ludziom, ciężkiej pracy fizycznej, przemysłowej, na roli i wszędzie indziej.

DOBRA WOLA oznacza ona również dialog społeczny, praworządność, prawo do obrony fundamentalnych wartości ludzkich — pokoju, pracy, porozumiewania się. Bez dobrej woli w nawiązaniu kontaktu, pogłębieniu spojrzenia politycznego, dobra wola tych, którzy przebudowują, zmieniają postać świata właśnie z miłości do człowieka, dobra wola ludzi mniej aktywnych, przeciw żyjących uśrednionym, pięknym życiem, ofiarą składaną najbliższymi, w węższej grupie i całym społeczeństwie — jest fundamentem działań w każdej sytuacji, w każdym czasie.

Trzeba było wieków, nieszczęść, wojen, krzywdy społecznej, aby ludzkość zaczęła szukać z tego dróg wyjścia. Wzysk i ból człowieczy nie muszą jednak ciele znaczyć naszej historii. Ale dopiero konkretne, realne działania oświetla cel naszej aktywności. Jest nim człowiek. Jeśli nawet ten inny nie ma dobrej woli, to ja muszę moją dobrą wolą przewyciężyć jego niezrozumienie, uśmierzyć jego ból chociażby przez wyciągnięcie do niego mojej ręki właśnie w taki dzień, jak 24 grudnia...

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Madonna, Matka i Chrystus — tajemnica narodzin, nocy betlejemskiej. Jej początków szukać należy gdzieś w mizernej stajence pograżonej w ciszy nocy wigilijnej, gdzieś na szlaku wędrówki monarchów niosących w darze mirrę, kadzidło i złoto. Wypłiewał przed stuleciami „Bóg się rodzi — moc truchleje, Pan niebiosów — obnażony!” poeta serc — Franciszek Karpiński. I zrosła się ta królowa kołęd ze wspomnieniami każdego, kto choć raz ją usłyszał w dzieciństwie. Powiadają, że powstała właśnie tam... w komnacie na pięterku dubieckiego zamku, przy dopalającym się płomieniu świecy, w mroźną grudniową noc.

## Z miasteczka kołędy

IZABELA PIECZARA

Być może, że pisząc ją wpatrzony był poeta w czarną toń płynącego nie opodal Sanu, a może spoglądał na wzgórze Grodziska, kędy za dawnych czasów przechadzała się królowa Bona, a może śledził bacznie przemijający się w srebrnej poświacie księżycy, po zamkowym podwórzu, cień ducha zgarbionego karla — po dziś dzień zamieszkującego owe mury, a może... podobnie jak i my to czynimy, w grudniowy dzień, przypomniał tylko wieść sprzed tysięcy lat...

Tak oto trafiam do Dubiecka. Miasteczko otulone jest wzniesieniami Pogórza Przemyskiego, malowniczymi lasami pełnymi jodeł, dębów i urwistych skał. Opasane szeroką wstęgą Sanu. Autobusy kursują co godzinę. Jadąc mijasz przydrożne figurki świętych upstrzone kolorowymi, bibułowymi kwiatami, modrzewiowe kopuły cerkiewki, samotne kapliczki.

Tuż za tablicą informacyjną z napisem „Dubiecko” stoi nowoczesny budynek Urzędu Gminy. W gabinecie naczelnika — Ryszarda Bala — pełnym kwiatów, starych fotografów, barwnych rycin — przeglądam oprawną w czerwony papier „Kronikę Dubiecką”. Na jej kartach odnotowano najważniejsze wydarzenia z życia tego miasteczka o niepowtarzalnej atmosferze. Już zaraz na początku, kiedy tylko wysiadł się z autobusu, ma się wrażenie, że czas jakby zatrzymał się w miejscu. Wszystko tu jakieś inne, spokojne, urokliwe. A może to zasługa starego zamczyska i złotej kaczki pływającej w jego podziemiach, która raz do roku, w wigilię Bożego Narodzenia ukazuje się, ale tylko tym, co mają czyste sumienia... Tak więc mało jest takich, którzy ją widzieli...

Pokażnej grubości kronika zawiera wycinki z prasy, zdjęcia, krótkie odrębnie sporządzone notatki. Od spraw kulturalnych, oświaty, po remonty szkoły, dróg, mostków. Dziś to już zapisy historyczne powstania i działalności Wiejskiego Domu Towarowego, liceum, szkoły podstawowej, ośrodka zdrowia, kina „Syrenka”, zakładu kaletniczego, banku spółdzielczego, spółdzielni budownictwa wiejskiego, poczty, straży pożarnej, apteki, wycywni wód gazowych i rozlewni piwa itd., itd. Ulice zmieniały nawierzchnię. Kocie były zastąpił asfalt.

Ta kronika to chluba naszego miasteczka — mówi z satysfakcją Ryszard Bal. — W 1982 roku za jej wzorowe pro-

W 1884 r., nastrojom przedświątecznym nie sprzyjała aura. Cały grudzień był deszczowy, a wilgotne powietrze nie zachęcało do robienia sprawunków, choć już od pierwszych dni miesiąca wystawy sklepowe były barwnie przystrojone i starano się pokazać wszystko, co mogłoby przyciągnąć klientów. Pomimo to przed dniem św. Mikołaja kupcy skarżyli się na małe obroty, przypisując to zresztą głównie słotnej pogodzie. Obok atrakcyjnych wystaw do zakupów przedświątecznych zachęcały ogłoszenia w prasie. Reklamowano właściwie wszystko, a zarówno konserwatywny krakowski „Czas”, jak i wydawana zaledwie dwa lata demokratyczna „Nowa Reforma” roily się od ofert.

Mamo! W tym roku też nie przyjadę na Wigilię. Kiedy będziecie się łamać opłatkiem wiem, że będziesz o mnie myśleć. Wyjdiesz potem na chwilę i staniesz w pustym pokoju. Popatrzysz na śnieg, na pole za oknem i wyszepczesz tylko do mnie: Synku... Kiedy śpiewać będziesz „Lulajże Jezuniu...”, serce załopoce Ci szybciej, oczy zwilgotnieją, a potem przypominasz sobie te odległe już w latach święta, zapach ciast przykrytych świeżym serwetka-

mi, kolorowe światła choinki, które kładły na suficie żółte i czerwone kręgi, mróz, co skrzypliał pod butami w noc wigilijną... Mamo!

Kiedy pierwsza gwiazdka zapali i świecę na moim stole w Wigilię pomyślę o Tobie. Mamo! Moja córka powie: Tatusiu! Zona stanie obok, a na suficie w pokoju wymalują się światła choinki.

Zegar tykaniem uświadomi

Przed wszystkim krakowscy kupcy proponowali poszukiwane na święta artykuły żywnościowe. Np. Antoni Hawelka właściciel — jak to wówczas mówiono — handlu „Pod palmą” w Rynku, polecał dziczyznę, drób, ryby, pażęty, bakalie, kompoty wiosłskie, herbatę, czekoladę, a równocześnie rumy i araki, li-

kiary i wino. Prowadząc swój sklep w pałacu Spiskim Juliusz Grosse zapraszał do kupna wina i herbaty, a znów Antoni Suski mający swój handel przy ul. Grodzkiej rekla-

mował towary korzanne, wino, koniaki, wódki zagraniczne, piwo, a do nich: przekąski gorące mięsne. „Wyborowe wytwory masarskie” proponowała sklepy J. K. Kurkiewicza

przy ul. Grodzkiej oraz Wikto-ra Armolowicza przy ul. Floriańskiej, a skład towarów kolonialnych M. Jawornickiego (Rynek 44) „prawdziwie chińską herbatę”, oliwę, świece. Świąteczne przysmaki, jak ozdoby pierniki można było nabyć u K. Moleckiego (Bracka 5), a pomadki, karmelki, ciastka u W. Lipińskiego

(Bracka 6). Aż z Triestu wysyłał do odbiorców pomarańcze, mandarynki, winogrona i owoce w cukrze Antoni Paporotti, a szpampan francuski sprzedawała firma Rzący i Chmurskiego w Krakowie. Największą popularnością cieszyły się wśród przedświątecznych zakupów doskonale strudle z piekarni mechanicznej Gustawa Barucha z Podgórz, które zachwalał sam „Czas” będący wówczas wyrocznią we wszystkich sprawa-

Wśród prezentów gwiazdkowych oferowano zarówno biżuterię, futra, odzież, jak i gry, lamigłówni, ozdoby na drzewko, zabawki dla dzieci, w czym przodował sklep Wilhelma Fenza, u którego na wystawie zwracał ogólną uwagę niedźwiedź na łańcuchu z bębniem w łapach. Ponadto zachęcano do kupowania dla dzieci bajek bogato ilustrowanych i innych książeczek z obrazkami.

Czy na zakupy świąteczne i prezenty stać było mieszkańców ówczesnego Krakowa?

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

strażnicy wlatuje wraz z mroźnym powietrzem mrok rozjaśniony gdzieś daleko w dole ciepłymi światłami Rynku. Tam dalej, skoroś tej zamglonej ciemności czuwa Wawel. I słyszy jak fruną ku niemu czuwające tony trąbki. Melodia urywa się nagle. Zamiera. Tylko w powietrzu gdzieś goni ją urwany krzyk. Jakby posłanie do tych, stojących pod Sukienicami ma-leričkih ludzkich figurę.

— Skrzyp... skrzyp... skrzyp... i znów otwiera się okienko, a za nim w oddali kontury budynku „Pod Globusem”, gmachu, gdzie mieści się „Lot” i dalej grudniowy wieczór.

Dotykam ręką grubego sznura i zaciskam na nim palce. Jest twardy i szorst-

IRENA HOMOLA — SKĄPSKA

## Boże Narodzenie 1884



## PRZEŚNIONA OPOWIEŚĆ HEJNAŁU

ZBIGNIEW KRZYSZTYNIAK

nam wszystkim, że pora już pamięcią powrócić wstecz, a myślą pogańić przed siebie. Zadzwonią dzwony na wieżach, odezwą się dawne echa.

W ciszy północy otworzy się okienko na Mariackiej wieży i Kraków usłyszy hejnał i Polska usłyszy hejnał, który splecie się ze słowami pięknej kołędy „Bóg się rodzi”.

— W zeszłym roku też miałem służbę w Wigilię — mówi ogólnie Lucjan Nogić. Siedziałem tu na tej wieży sam. Smutno mi było, kiedy

do stołu, że się łamią opłatkiem. Gdy się tak stoi i patrzy przez to małe okienko, to człowiek sobie myśli jak to wszystko jest dziwnie urządzone. Niby widać taki smat miasta, a domu się nie zobaczy. Nie widać choćby człowieka nie widać jak wypartywał oczy. Ale dom widać, jak się tylko oczy zamknie.

— Już czas — mówi. Podrywam się szybko z wąskiego krzesła i wychodzę za nim pochylając głowę przed wiekowymi belkami. — Tu, tu niech pan ciągnie... siedem razy. Zakończony uchwytem grubym metalowym pręt wystaje z powalę strażnicy.

— Raz... dwa... trzy... — ciągnę i liczę uderzenia dzwonu odczekując z następnym uderzeniem przebrzmienia siedzi-wych tonów. Skrzypią deski pod nogami Kaczmarczyka.

— Już czas — mówi. Podrywam się szybko z wąskiego krzesła i wychodzę za nim pochylając głowę przed wiekowymi belkami. — Tu, tu niech pan ciągnie... siedem razy. Zakończony uchwytem grubym metalowym pręt wystaje z powalę strażnicy.

— Raz... dwa... trzy... — ciągnę i liczę uderzenia dzwonu odczekując z następnym uderzeniem przebrzmienia siedzi-wych tonów. Skrzypią deski pod nogami Kaczmarczyka.

Przez otwarte okienko do

ki. Ułożony w długi zwój wisi przepięciony do jednej z belek. — To po to, żeby można się było wydostać z wieży w czasie jakiegoś zagrożenia — tłumaczą mi hejnałści.

Cid strony ulicy „Floriańskiej” wisi, przyczepiona do ściany olbrzymia przykurzona tuba. Taka, jak od starego patefonu. Ma uszczerbiony fragment czarnego klekcha. To radiowy mikrofon. Wisi tu od 1927 roku, od 16 marca

Przez otwarte okienko do

ki. Ułożony w długi zwój wisi przepięciony do jednej z belek. — To po to, żeby można się było wydostać z wieży w czasie jakiegoś zagrożenia — tłumaczą mi hejnałści.

Cid strony ulicy „Floriańskiej” wisi, przyczepiona do ściany olbrzymia przykurzona tuba. Taka, jak od starego patefonu. Ma uszczerbiony fragment czarnego klekcha. To radiowy mikrofon. Wisi tu od 1927 roku, od 16 marca

Przez otwarte okienko do

ki. Ułożony w długi zwój wisi przepięciony do jednej z belek. — To po to, żeby można się było wydostać z wieży w czasie jakiegoś zagrożenia — tłumaczą mi hejnałści.

Cid strony ulicy „Floriańskiej” wisi, przyczepiona do ściany olbrzymia przykurzona tuba. Taka, jak od starego patefonu. Ma uszczerbiony fragment czarnego klekcha. To radiowy mikrofon. Wisi tu od 1927 roku, od 16 marca

Przez otwarte okienko do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Z BARBARĄ WACHOWICZ rozmawia

Izabela Pleczara

„Barbara Wachowicz w reżyserii Bogdana Głuszczaka i Wacława Ulewicza (gra on także rolę główną)...

stwa z przyrodą, a jej wiara i upór zaprowadziły go na ławę szkolną... Książka układa się dalej w części: „Wrocławski student i poeta”...



Fot. — Zofia Nasierowska

autorami pamiętników — I to nie ta opowieść — „Ciebie jedną kocham”...

— Książka „Ciebie jedną kocham” nazwana została przez krytyków „pomnikiem zbudowanym z ziemi ojczyzny”...

— Straciłam dom rodzinny na Podlasiu. Nastąpiła wielka, dziecięca samotność. Miałam czternaście lat...

Z książki Stefana Żeromskiego spoznałam na mnie moje Podlasie. Patrzyłam na nie Rozłucki z nadbużańskiego urwisłaka. Życie za mokrymi łakami...

wał pioknem i żółcią”. pokolenia moich dziadów. Rodzice „brali do ręki jego pyszne słowa naby czarne, żałosny żupan aksamienny”...

— Powiedział prof. Birkenmajer: „obchodziło go wszystko co polskie: polski ból, polskie dzieci i wady, polska sztuka, polska nauka, polski język, polska przeszłość i przyszłość”...

— Bohaterami Pani książki są najwięksi Polacy: Mickiewicz, Słowacki, Sienkiewicz, Norwid, Żeromski... Wychować się mogło, że już prawie wszystko o nich wiemy, a jednak dzięki Pani żmudnej pracy dokumentacyjnej, tropieniu ich śladów w kraju i za granicą dowiadujemy się ciągle czegoś nowego...

— Dzięki. Nie. Co uważa Pani za swój największy sukces? — Udana interwencja u władz w sprawie doprowadzenia drogi do wsi Ciekoty. — Jak wygląda Pani warsztat pracy? — Miniatury dźwięka, w której niczego nie mogę znaleźć, tonąc wśród papierów i książek...

WSZYSTKO CO POLSKIE

Jest taki jeden w roku dzień, w którym wszystko co nas otacza traci na ważności, a uwagę naszą skupia najwspanialszy świąteczny symbol, jakim jest choinka...

Na wystawie unikalnych zdjęć, którą Teatr Ludowy wzbogaca prapremiery „Nasturcji”, zobaczymy m. in. przyjaciel-górali, (potomków rodów Gałów i Gutów...

ankietę wśród mieszkańców ulicy Kasprzewicza w Warszawie na temat patrona, pewien staruszek powiedział: „To był człowiek, który pisał o ludziach biednych...”



Fot. — Stanisław Momot

A czy przypadkiem nie inaczej jest z nami, dorosłymi? Czyż, spoglądając w stronę ustrojonej jodełki, lub świerka, nie przywołujemy w pamięci najszczęśliwszych chwil...

Jeżeli pan czegoś się dowie, proszę mnie zaraz zawiadomić. W ten sposób zdobywam najwięcej informacji, własnie z archiwów rodzinnych. I nie ma się czego wstydzić...

Igań i siedleckim stawem Sekula przepłakała w kwiecistym Baku matka Cesarzowego Baryki — „samowojka, najzwyklejsza, z rodem z Siejedy”. Płynym i od nikłego życia, podlaskim szczyrkami szedł juniak Maurycy Zych...

Wigilia to samotne myśli O jutrze, które już nadchodzi Nad ziemią pędzą wielkie wiochy A to malej szopce światło uschadzi. — Dziękuję za rozmowę.



Z WIZYĄ U PAŃSTWA ZACHAREWICZÓW JEST

Witold Andrzej, mój brat ukierunkował potem zainteresowania, skończył Akademię Sztuk Pięknych i Architektury...

— Nie bój się Pan, że po wydrukowaniu tych słów przed drzwiami ustawie się kolejka? — Odpowiadam tylko na listy, obiecuję mogę, że żaden nie zostanie bez odpowiedzi...

Dzisiaj o nim prawie zupełnie zapomniano. Jego książki właśnie dostawałem pod choinkę. One pozwalały przedłużyć trwanie tego czarnego hołozarodzeniowego nastroju...

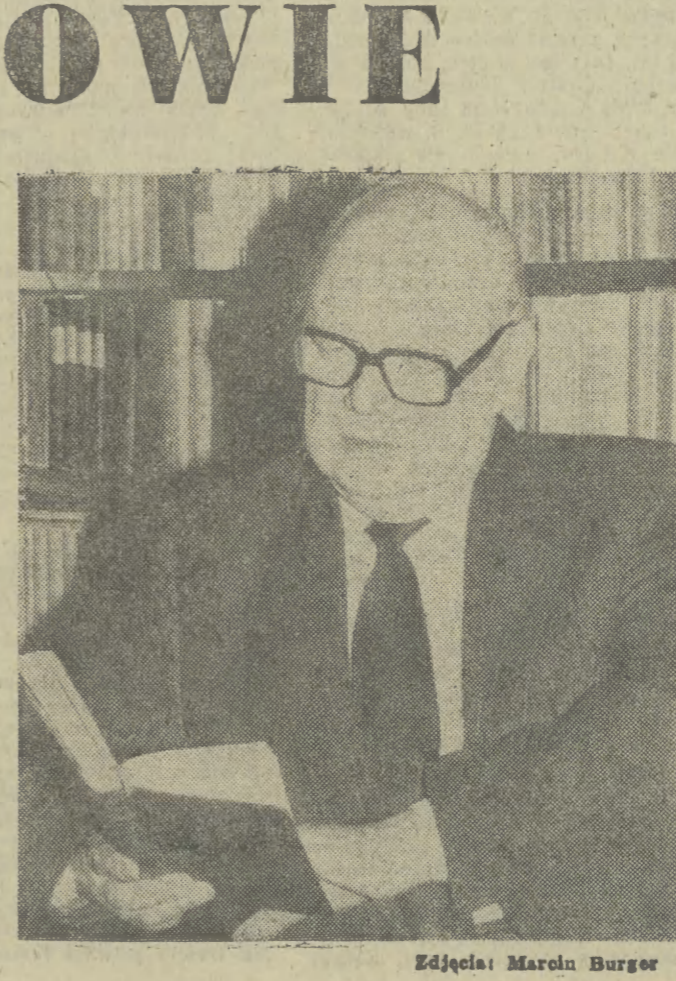
Książka zawsze powinna być na pierwszym miejscu. Na drugim postawiłbym zabawkę. Oczywiście, zabawkę kształcąca. Nie czolg czy karabin maszynowy... Wprawdzie moja pasja jest wojsko i militaria, ale przecież traktuję to inaczej...

— Podobno kiedyś producent z Polonii amerykańskiej zamówił u Pani scenariusz do Naczelniku? — Miał to być koprodukcja, w 1974 roku. Strona polska nie wyraziła zainteresowania. Przygotowujemy obecnie biografie Naczelnika dla Ludowej Spółdzielni Wydawniczej...

Dalsza droga życiowa Zbigniewa Zacharewicza była już wytyczona. Studiował oczywiście historię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jego mistrzami byli profesorowie: Henryk Mościcki i Jan Pacholski...

PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI

— Jak Pana rodzina traktuje owe osobliwe zainteresowania? — W pełni to zaakceptowała, ma zresztą także swoje pasje. Zona bardzo lubi porcelanę i sporo jej już nagromadziła...



Edycja: Marcin Burger



### XVIII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

# W naszej strategii gospodarczej kierujemy się realizmem

**WARSZAWA (PAP).** 22 bm. zakończyło się w Warszawie 2-dniowe Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, któremu przewodniczył I sekretarz KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Obrady związane były przede wszystkim z określeniem zadań partii w realizacji Centralnego Planu Roczego na 1985 rok.

W sobotę obrady wznowiono o godz. 9.00. Propozycje dotyczące uchwały XVIII Plenum KC PZPR w sprawie zadań partii w realizacji Centralnego Planu Roczego na 1985 r. przedstawił w imieniu Komisji Uchwał i Wnioseków członek Biura Politycznego, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Marian Woźniak.

Konferencji Delegatów — nastąpił w br. dalszy postęp. W uchwale uznaje się, że strategicznym zadaniem na rok przyszły jest przywrócenie równowagi w gospodarce. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne, członków partii w organach administracji państwowej i jednostkach gospodarczych do politycznego wsparcia celów planu.

Komitet Centralny przyjął uchwałę jednogłośnie. Stwierdza się w niej m.in., że w realizacji programu ekonomicznego IX Zjazdu — podanej okresowym ocenom na XIV Plenum oraz Krajowej Konferencji Delegatów — nastąpił w br. dalszy postęp. W uchwale uznaje się, że strategicznym zadaniem na rok przyszły jest przywrócenie równowagi w gospodarce. Komitet Centralny zobowiązuje wszystkie instancje i organizacje partyjne, członków partii w organach administracji państwowej i jednostkach gospodarczych do politycznego wsparcia celów planu.

Przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — gen. armii Wojciech Jaruzelski. Następnie omawiane były sprawy organizacyjne. Członkowie Komitetu Centralnego wysłuchali wygłoszonej przez I sekretarza informacji Biura Politycznego o wykonaniu zadań postawionych w oświadczeniu z XVII Plenum.

Jednocześnie Komitet Centralny akceptował Władysława Honkiszę, na stanowisko kierownika Wydziału Kadry KC, Janusza Kubasiewicza, na stanowisko kierownika Wydziału Administracyjnego KC, Włodzimierza Natorę na stanowisko kierownika Wydziału Zagranicznego KC.

Komitet Centralny przyjął uchwałę w sprawie inspekcji robotniczo-chłopskiej, a także dotychczasowych wyników oraz planowanych zamierzeń w realizacji uchwały IX Zjazdu PZPR.

Przemówienie końcowe wygłosił przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Komitet Centralny PZPR, w „Oświadczeniu” przyjętym w dniu 26 października br. na XVII Plenum, zajął stanowisko w sprawie przestępstwa, traktowanego jeszcze wtedy jako uprowadzenie księdza Jerzego Popiełuszki, Komitet Centralny wezwał organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości do pilnego zakończenia śledztwa w tej sprawie oraz wykrycia i ukarania sprawców. Opinia publiczna była informowana otwarcie, szeroko i systematycznie o przebiegu czynności śledczych. Do prowadzący one, przede wszystkim dzięki osobistemu aktywnemu zaangażowaniu kierownictwa oraz licznych funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych, do szybkiego ustalenia i ujęcia sprawców przestępstwa, osadzenia ich w więzieniu, a także usunięcia z szeregu PZPR. Ich proces, jak wiadomo, rozpoczął się 27 grudnia. Sąd niezawisły wymierzył sprawiedliwie. Ponadto za brak nadzoru zawieszony został w czynnościach służbowych dyrektor departamentu, w którym zatrudnieni byli sprawcy przestępstwa, przy czym nadal nie ustają uścisnienia, by trafić na ślad innych — o ile istnieją — pośrednich sprawców, czy inspiratorów.

W ramach wspomnianych poczynić mieliby się również prace specjalnych komisji powołanych przez ministra spraw wewnętrznych. Badają one wszelkie ewentualne słabsze zabezpieczenia elementy w mechanizmie funkcjonowania resortu, wyciągając wnioski, proponując odpowiednie zapobiegawcze i wzmacniające posunięcia organizacyjne itd. Istotną profilaktyczną rolę w tym względzie spełniać będzie, utworzone ostatnio decyzją ministra, specjalny kontrolny organ wewnętrzny resortu.

W ramach wspomnianych poczynić mieliby się również prace specjalnych komisji powołanych przez ministra spraw wewnętrznych. Badają one wszelkie ewentualne słabsze zabezpieczenia elementy w mechanizmie funkcjonowania resortu, wyciągając wnioski, proponując odpowiednie zapobiegawcze i wzmacniające posunięcia organizacyjne itd. Istotną profilaktyczną rolę w tym względzie spełniać będzie, utworzone ostatnio decyzją ministra, specjalny kontrolny organ wewnętrzny resortu.

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

Przemówienie końcowe wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 6—7

## Informacja o realizacji zaleceń zawartych w „Oświadczeniu KC PZPR” z dnia 26 X br.

przedstawiona w imieniu Biura Politycznego przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego

Popelniony zbrodnicy czyn jest dla resortu spraw wewnętrznych osobnym przypadkiem, absolutnie sprzecznym z praworządnością jego powinności. Niemniej miał on przeciw miejsce. Trójka sprawców przestępstwa oraz ich bezpośredni przełożony, należeli do tej samej organizacji partyjnej, służyła w tej samej komórce funkcjonalnej, miała do czynienia z takimi samymi typami klimatu ideowo-politycznego. Stał też wniosek, że wystąpiły w niej zjawiska polityczno-moralnej degeneracji oraz skrajnego niedyscyplinowania. Došlo w szczególności do niedopuszczalnego przypisania sobie przywileju własnej — i właśnie fatalnie błędnej — interpretacji politycznych i moralnych racji, jakimi kieruje się partia. To zaś doprowadziło do podeptania prawa, do prowokacji i zbrodni.

Jak z tego wynika, prace partyjny w resorcie spraw wewnętrznych, całokształtowo biorąc aktywną i prawidłową, należą jeszcze bardziej wyuczyć na negatywne symptomy i zjawiska. Konieczna jest zwłaszcza bieżąca, pełna i wnikliwa znajomość rzeczywistych postaw, poglądów i nastaw w stosunku do resortu. Przestrzegane być musi kontrolne statutowe funkcje organizacji i instancji partyjnych w resorcie. Biuro Polityczne wydało też zalecenia w sprawie pogłębienia partyjnego oddziaływania na instancje partyjne, tj. na KD w MSW ze strony Komitetu Warszawskiego PZPR i odpowiednio ze strony innych komitetów wojewódzkich partii — na instancje partyjne w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych. Pociąga to za sobą potrzebę wzmożenia pionu administracyjnego w aparacie instancji partyjnych na szczeblu wojewódzkim. Ich obowiązki w stosunku do resortu spraw wewnętrznych powinny oczywiście mieć również charakter konkretnej pomocy. Bez niej nie ma in. nabór — typowanie, zachęcanie i kierowanie możliwe najlepszych, jednoznacznych ideowo-moralnie kandydatów do służby w szeregach MO i SB.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

## Informacja o realizacji zaleceń zawartych w „Oświadczeniu KC PZPR” z dnia 26 X br.

przedstawiona w imieniu Biura Politycznego przez I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

Przed wszystkim należy jeszcze raz podkreślić, że resort spraw wewnętrznych zastępuje na pełne zaufanie. Funkcjonariusze i pracownicy MO i SB spełniają i spełniają dobrze obowiązki obrony i ochrony socjalistycznego państwa. Stoją na straży ładu i porządku publicznego, przeciwstawiają antypaństwowym poczynaniom. Służą i bronią socjalistycznej praworządności. Stąd więc, popelnione przez nich funkcjonariuszy zbrojstwo — jako polityczna prowokacja i jako kryminalne przestępstwo — i wreszcie obiektywnie jako uderzenie w resort — stało się dla tej kadry dotkliwym wstrząsem moralnym, spotkało z jednoznacznym surowym potępieniem, co m. in. znalazło wyraz na odbytych w nadzwyczajnym trybie zebraniach partyjnych. Tym bardziej więc, zgodnie ze stanowiskiem Biura Politycznego, powinien być dawany odpór oczernianiu pracowników resortu, a szczególnie ostro — niegodziwym próbom szkodliwym, wywierania presji na członków ich rodzin, na ich żony i dzieci.

## Po zgonie Dmitrija Ustinowa

**MOSKWA (PAP).** Prezydentem Rady Najwyższej ZSRR mianowano w sobotę ministrem obrony ZSRR marszałka Siergieja Sokolowa.

W sobotę w sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie wystawiona została trumna z ciałem zmarłego przed dwoma dniami członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony ZSRR, marszałka Sokolowa.

## Zginęło 10 osób Tragiczna katastrofa drogowa pod Przemysłem

**PRZEMYŚL (PAP).** 23 bm. rano na odcinku trasy E-22 między Przemysłem a Żurawicą doszło do tragicznego w skutkach katastrofy drogowej. Na łuku wozu, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, jadący w kierunku Przemysła dźwig samojazdowy, należący do Kombinatu Urządzeń Mechanicznych „Bumar” Łabedy w Gliwicach, zjechał nagle na lewą stronę jezdní i zderzył się czołowo z autobusem komunikacji podmiejskiej marki „autosan”, jadącym do wsi Maćkowiec. Zginęło 10 osób w tym obaj kierowcy.

Jak poinformował zastępca dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemysłu dr Zbigniew Miszczyński — do tej placówki karetki przywiozły 25 osób; 11 po opatrzeniu ambulatoryjnym udało się do domów. Pozostałe osoby hospitalizowano, przy czym stan trzech pacjentów jest bardzo ciężki.

## Uciekinier z Polski zaszyty w RFN

W przededniu Świąt został zaszyty w RFN i doszczętnie ograbiony 53-letni Polak Janusz B. Zwolki jego znaleziono na publicznym parkingu w miejscowości Lebach.

## LOTNICY AMERYKAŃSCY UCZESTNICZYLI W NALOTACH NA NIKARAGUE

**WASZYNGTON (PAP).** Rząd Reagana robi wszystko, by zatrzeć skandal, jaki wywołały opublikowane przez prasę dane, świadczące o bezpośrednim udziale lotników amerykańskich w nalotach na Nikaragwę. Biały Dom odmówił wszelkich komentarzy na temat doniesień, z których wynika, że naloty takie były dokonywane na zlecenie CIA. Natomiast sama agencja szpiegowsko-dyweryzyjna zjechała się... „wyjaśnieniem tych faktów”.

## „GŁOS AMERYKI” Z... IZRAELA

**BEJRUT (PAP).** Stany Zjednoczone zwróciły się do Izraela o umożliwienie nadawania z Izraela audycji „Głos Ameryki” emitowanych na Związek Radziecki. Informacja o tym w niedzielę, izraelski minister łączności Amnon Rubinstein oświadczył „prowadzimy w tej sprawie negocjacje, jednak z powodu naszej sytuacji gospodarczej... mamy bardzo nikiłe pole manewru i żadnej właściwie siły, by odmówić konkretnym próbom Stanów Zjednoczonych”.

## LOTNICY AMERYKAŃSCY UCZESTNICZYLI W NALOTACH NA NIKARAGUE

**WASZYNGTON (PAP).** Rząd Reagana robi wszystko, by zatrzeć skandal, jaki wywołały opublikowane przez prasę dane, świadczące o bezpośrednim udziale lotników amerykańskich w nalotach na Nikaragwę. Biały Dom odmówił wszelkich komentarzy na temat doniesień, z których wynika, że naloty takie były dokonywane na zlecenie CIA. Natomiast sama agencja szpiegowsko-dyweryzyjna zjechała się... „wyjaśnieniem tych faktów”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 7)





Teatr

PONIEDZIAŁEK
Nieczynne
WTOREK
Nieczynne
ŚRODA
KRAKÓW
SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1):

kina

PONIEDZIAŁEK
KRAKÓW
WOJ. NOWOSĄDECKI
WOJ. TARNOWSKI
Nieczynne
WTOREK
KRAKÓW
TECZA (Praska 52):

WOJ. NOWOSĄDECKIE

KRYNICA - Jaworzyna: Błękitny Grom (USA 18 lat).
WOJ. TARNOWSKI
ZABNO - Olimpia: Ucieczka z Alcatraz (USA 15 lat).

ŚRODA

KRAKÓW
KULTURA (Rynek GL 27): Ucieczka z Alcatraz (USA 15 lat) - 14, 18.30, 20.30, Przygody Alibaby i 40 rozbojników (Indie-ZSRR 12 lat) - 16, PASAŻ BIELAKA: Bajki - 12, 13, 14, Blues Brothers (USA 13 lat) - 8.45, 10.15, 12.00, PODWAWELSKIE (Komandorów 2): Bajki - 12, 13, Głina czyładka (fr. 18 lat) - 16, ŚWIT DZIA SA-LA (os. Teatrulno 10): Ultimatum (USA 15 lat) - 15.15, 17.30, Wieszien Brubaker (USA 18 lat) - 19.45, SFINKS (Majakowskiego 3): Bajki - 11, 12, 13, Bład zeryfa (NRD b.o.) - 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000.

1 Maja (1): Galeria polskiej sztuki XX wieku (niecz.). SALON TSPS (pl. Szczepański 4): Wyst.: „Rzeźba roku” (niecz.). SALON WYSTAWOWY (ul. Hutnicza 1): Wyst.: Wystawa: Günter Drebusch „Bunkry” (niecz.). KLUB MPiK (Mały Rynek 4): CZYTELNIKA: (10-20). GALERIA: (11-16). KRAKOWSKA GAZETA: (11-16). MYŚLENICE - Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): Wystawa: „Krajków w starożytności” (ze zbiorów Muzeum Historycznego w Krakowie); (niecz.). MDK (Świętoborskiego 14): (8-21). MIEJSKIE SAŁE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1): „Szczegółowe wspomnienia” (prezent. zbiorów własnych z okazji 10-lecia placówki); (niecz.).

WOJ. NOWOSĄDECKIE
ZAKOPANE - BWA (Krupówki 41): GORLICE - Dwór Karwajonów (Wrocławskiego 106): (niecz.). MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA (Jagiello 1): (8-18). NOWY SĄCZ - KLUB MPiK (Rynek 17): (8-20). WILKA „MARIA” (Jagiellońska 60): Galeria obrazów B. Barbackiego oraz zbioru TSPS (niecz.). Galeria Dawna Synagoga (Berka Joselewicza 12): Wystawa „Jesienne spotkanie 84” (niecz.). STARY SĄCZ - Muzeum Regionalne (Rynek 6): (niecz.). SZCZAWNICA - Muzeum im. J. Szalaya (10-14-17). JAZOWSKO 207 - Galeria Sztuki BWA: (8-13).

WOJ. TARNOWSKI
TARNÓW - BWA (Walsowa 10): (niecz.). MUZEUM OKRĘGOWE - RATUŚ: Wystawa „Portret sarmacki”, porcelana, malarstwo zachodnioeuropejskie, militaria” (niecz.). GALERIA (Rynek 20): Wystawa „Pasje zbierackie Norberta Lipowczyka” (10-15). GALERIA PSP (Rynek 4): Wyst. malarstwa, tkaniny, biżuterii srebrnej, rzeźby, ceramiki (10-17). KLUB MPiK (Rynek 9): (14-18). BOCHNIA - Muzeum (Rynek 20): Wystawa historyczno-etnograficzna i malarstwa (niecz.). DEBICA - GALERIA BWA (Kościuski 8): (10-18). DEBNO - MUZEUM WNETRZ ZABYTOKOWYCH: (8-15). DOŁĘGA - Siedziba patriotycznego ruchu szlacheckiego (niecz.). WIERZCHOSŁAWICE: Dom Wincentego Witosa (niecz.). ZALPICE: Zagroda Felicy Curylowej (niecz.).

WTOREK
KRAKÓW
ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KOMNATY (niecz.). SKARBIEC KORONNY I ZBRÓJOWNIA: (niecz.). MUZEUM KATEDRALNE: (niecz.). WYSTAWA: „Wawel zaginiony” (niecz.). GROBY KROLEWSKIE I DWON ZYGUNTA (niecz.). sr. (12-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE - „Ojciec” (niecz.). MUZEUM W. I. LENINA (Topolowa 5): Wystawa „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wystawa „Z historii i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst.: „Szkolki krakowskie” (niecz.). sr. (8-18). JANA 12: Wyst.: „Militaria i zegary” (niecz.). sr. (8-15). POMORSKA 2: Wyst.: „Mieczystwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). sr. (8-15). STARA SYNAGOGA (Szeroka 34): Wyst.: „Z dziejów kultury żydowskiej” (niecz.). sr. (9-15). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poleska 3): Wyst.: „Staryożytność i średniowiecze Małopolski”; „Pradzieje N. Hutny”; „Mumie egipskie w świetle promieni X”; „Czas żelaza” (mazonowicz ośr. metalurgiczny za czasów Imperium Rzymskiego) (14-18); (fr. (niecz.). APEKA „POD ORLEM” (pl. Bohaterów Gęta 10-16): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYŻOZYOBY (Szczepański 3): Wyst. prac J. Małarskiej (11-17). BWA (pl. Szczepański 36): Wyst.: „W kręgu uczelni” (niecz.). Katedra Średniolecia i obrazu Danuty Leszczyńskiej - Klasy (niecz.). sr. (11-18). GALERIA PLASTYKA (pl. Szczepański 5): Wyst.: „W. Lenin w Polsce”; „W. Lenin i N. Krupskaja w Krakowskim Związku Pomocy dla Węgierów Politycznych” (niecz.). DOM LENINA (Królówej Jadwigi 4): Wyst.: „Mieszkanie Lenina”; „Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej”; „Miejsca zesłań i emigracji politycznych” (niecz.). sr. (10-15). MUZEUM PRZYRODNICZE (Sławkowska 17): Współczesna fauna polska (10-13); wst. wol.). ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 4): Wyst.: „Polska kultura ludowa”; „Dzieła i twórcy w 40-leciu PRL” (10-18 wst. wol.). MUZEUM HISTORICZNE: KRZYŻOZYOBY (Rynek Główny 25): Wyst.: „Z dziejów i kultury Krakowa” oraz prezentacja medali darowanych przez Jana Pawła II (niecz.). sr. (9-15). FRANCISZKAŃSKA 1: Wyst

Przy ulicy Reja

24 grudnia

każdego roku...

Ten zwyczaj poznałem i przyjąłem niedawno. Dopiero po śmierci mamy, ktoś w pierwszy wigilijny dzień zapytał, czy byłem już na cmentarzu.

tam lat młodszą, trudno było dopuszczać do naszych męskich spraw.

Każdy grudzień miał ze sobą wiele nieprzyjemnych obowiązków i... wspaniałe perspektywy.

Ala tuż po atrakcjach mikołajowych i po kolejnym wyjaśnianiu młodszym, że to rodzice po cichu prezenty w nocy podkładają, przycichli.

— Niech na moje zawołanie zaraz tutaj hełm stanąć!

Nikt jednak nie chciał zostać tym straszny Herodem, wszyscy chcieli grać hetmana, choć wykonał tak brudną robotę.

Choinka stała zawsze w pokoju po lewej stronie od okien, wielka, chyba na 3 metry. Obok stół z lampą z dwiema żarówkami i w codziennym nieprzebranym stosem zeszytów.

Wpierw Ojciec zapalał świeczki na choince, później górne światła żyrandola, potem Mama na puściutkim i przykrytym, nie jak co dzień — ceratę lecz białym obrusem stole ustawiała tyle wigilijnych, tak oczekiwanych, wspaniałości.

Barszcz czerwony ze smażonymi uszkami, których zawsze zostawało tylko na pierwszy dzień świąt, ale nigdy na dłużej, karp smażony, przy którym Mama zawsze musiała się zaskutusić.

żył z maklem i wreszcie, tradycyjnie i nieodmiennie, kompot z rengold zamykał część pierwszą wigilijnego wieczoru.

Później zwolowaliśmy się, wszyscy wtajemniczani, braliśmy szopkę i szliśmy z kolega. Pierwsze spektakle dawał mi mieszkańcom naszego domu, a więc u ciotki Hal, u pani Rogowej, która częstowała nas swoimi wspaniałymi paczkami i czasem u państwa Srebrów, u których zawsze były dzieciaki.

Siedzę z Elżbietą i Kazimierzem w tym samym pokoju. Pod oknami wersalka, ława i fotele, na jednej ścianie wielka meblościanka z kolorowym telewizorem, blisko tego samego zielonego pieca dziecinne łóżeczko.

Ciotka poruszając się na inwalidzkim fotelu zapewne przygotowuje swój firmowy chrzan z zółtkami i czeka na panią z opieki społecznej, aby dokupić kilka drobiazgów.

Cicho jest w Chochołowie w niedzielnym wieczór. Ciemne są dzisiaj okna poczty, muzeum, ośrodka zdrowia, ale dlatego w klubie „Ruch” się nie świeci? Podobno klubowa pojechała odwiedzić na lotnisko

ZYGMUNT TASJER

BARBARA SZCZEPAŃSKA-HERMAN

Pastorałka kolęducha

Przyjechały tury śniegu i anioły w białej Jest kolęda kolęducha Będzie nas weselić

Zaśnieżyło zabieliło Złej jesieni nie żal Drzewa w pachach jak w kozuchach I białych kołnierzach

Stary mrozie ty artysto Zmiał ciężko wzdychać Zwołaj grajków od Jarmarków Niech nam gra muzyka

Już wiatr skrzypek smykłem świsto Od ucha do ucha Księżyc stary organisto W gwiazd registry dmucha

A kolęda kolęducha Już się w rytmie kiwa Na bok smutki i zgrzyoty Tańczyc nie rozmyślając

Kolęducho kolęducho Tanecznie biała Skąd twa siła, skąd twa radość Której nam nie starcza

Wszak spełniło się co chciło Świat się koleem toczy Przychodźcie, odchodźcie Tak jak dzień po nocy

Ja zostaję wciąż ta sama Choć mi lat przybywa Tańcicie ze mną więc bez trosko Chwili twaj szczęśliwa.

Historia tego domu wiąże się z drogą żelazną, którą na początku tego wieku w kolejnym kierunku rozdubowywano. Kolej dawała przede wszystkim stałą i dobrą pracę. Pamiętam jeszcze dziś dziadkową zlocistą trąbkę tieronownika pociągu, która tak dobrze służyła nam w czasie dziecięcych zabaw.

Dom, który stanął w 1908 roku, co zaświadcza data umieszczona nad bramą, był na miarę ambicji, wyprzedzał i zwykłej kalkulacji dziadków.

Stół i dziś, pełen lśniącej wilgoci, z sypiącym się tynkiem, bez towarzystwa drzew, które zabrali asfaltowi troutar.

Nikt z właścicieli tego domu nie urodził się w nim. Najmłodsza z córek, Hela, na tej samej ulicy ale nie we własnym domu, a ja z trzeciego pokolenia, jeszcze dalej, kilkadziesiąt kilometrów na wschód. Ale rodzicie żyli tu sporo dzieci, i każdorazowo przyszły na świat nowego lokatora wywoływało tyle trudnych pytań i świadomości mojego 10-12-letniego istnienia.

Nie przedziesz obojętnie przez Chochołów. Zatrzyma cię tu urok górskich chat ustawionych wzdłuż drogi, paradnych nieczym panny na weselu. Strome dachy, ściany z drewnianych bel, czyste zabudowania gospodarskie połączone w zamknięte podwórka.

pracy trzeba „posługiwać” w stajni. Potem idą na przystanku: mężczyźni, kobiety, uczniowie szkół średnich i tu czekają na autobus, który zabiera ich do Zakopanego. Wracają późnym popołudniem.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

Była to sprawa, która wciągnęła nas wszystkich. Czołowe widać było, że to nie jest zwykła sprawa, ale coś, co ma być wielką, ważną sprawą. Właśnie w tym momencie, gdy wszyscy byli już w drodze, nagle ktoś krzyknął: „Wróćcie!”

mu i jeśli mi na tym zależy opowie o pożarach, w których gaszeniu uczestniczył. Pierwszy pożar zobaczył kiedy miał trzy lata. Obudzili się właśnie wtedy, gdy ojciec z bratem, na dźwięk syreny zerwali się z łóżek i ubierali w biegu do remizy. Matka zwinęła go w koc i zaniosła w stronę ognia.

Cicho jest w Chochołowie w niedzielnym wieczór. Ciemne są dzisiaj okna poczty, muzeum, ośrodka zdrowia, ale dlatego w klubie „Ruch” się nie świeci? Podobno klubowa pojechała odwiedzić na lotnisko

Już wtedy niektórzy zaczynały swoją sportową karierę prowadzącą do kadry narodowej, wyjazdów zagranicznych, pieniędzy i sławy. „Zamiłowanie do sportu” odziedziczył po ojcu — przynajmniej dyrektor Szkoły Podstawowej w Chochołowie Helena Guńka, której dwaj synowie Janusz i Ryszard reprezentują narodowe barwy. Ryszard wrócił wczoraj z ZSRR, Janusz jest na obozie w Austrii, ale ci chłopcy bardzo ciężko pracują na każdy sukces — przyznaje matka.

Wiek przeszedł siwym sępem następnym podaje ramię i drugim hyrem pójdzie

CHOCHOŁOWIANIE

łości Chochołowa. Bo on, chochołowianin od pradziada, skoprewniony po matce ze znanym Sabala, czuje się do tego zobowiązany, więc gdy synowa upiawszy czarny warokoc krząta się po kuchni, sięga po stare księgi, zdjęcia, dokumenty, wspomagając nimi słowo.



nie musiało skończyć się trachołowianin od pradziada, skoprewniony po matce ze znanym Sabala, czuje się do tego zobowiązany, więc gdy synowa upiawszy czarny warokoc krząta się po kuchni, sięga po stare księgi, zdjęcia, dokumenty, wspomagając nimi słowo.

W Chochołowie, uzyskała magistracki status. Wróciła w rodzinne strony, zamieszkała w domu ojców i jeszcze teraz, będąc na emeryturze, uczy w miejscowej szkole. — Nasze dzieci są bardzo zdolne — mówi z przekonaniem i dumą — ale rodzice zwykłe chcą z nich zrobić sportowców. Tłumaczy: w głowie trzeba mieć rozum, a nie w nogach, lecz kiedy ich namawiam do dalszej edukacji dzieci, stawiają mi jeden kononny argument. Pytają, ile ja zarabiam. Wiem, że jestem dla nich śmiecie z swoją emeryturą 8.800 zł. Każdy mój uczeń po szkole podstawowej zarobi więcej. Uważam, że człowiek nie żyje tylko do bram materialnymi i gdybym się urodziła jeszcze raz studiowałabym znów na UJ u profesorów Kleimera i Pigonia, ale ich tutaj nie potrafię do tego przekonać...

Wigilia Bożego Narodzenia była wielką uroczystością — pisze we wspomnieniach swych z lat dziecińczych Niemcewicz. — „Od świtu wychodzili domowi studzy na ryby, robiono na rzecę i toniach przerebny i zapuszczano niewód: niecierpliwie oczekiwano powrotu rybaków... Dnia tego jednakowoż po całej Polsce był obiad. Trzy supy, miodowa z rodzynkami, baranek z uszkami, grzybami i śledziem, kucja dla służących, kraszki z chrzanem, karp do podlewki, szupak z szafranem, paluszki z makiem i miodem, okonie z posiekanymi jajami i oliwą itd. Obrus koniecznie zastany być musiał na staniu, w czterech kątach łączy łączyły stały cztery smopy jakiegoś niemilobego zboża. Niecierpliwie czekano pierwszej gwiazdy; gdy ta zajaśniała, zbiegli się goście i dzieci, rodzice wychodzili z oplatkiem na talerzu, a każdy z obecnych, biorąc oplatek, obchodził wszystkich zebranych, nawet służących i łamiąc go, powtarzał słowa: „Bodajbyśmy na przyszły rok łamali go z sobą”.

Dziś ucztę wigilijną to domowa i rodzinna uroczystość; panuje świąteczna atmosfera, pachnie pięknie ubrana choinka, bez której właściwie nie ma Świąt. Drzewko wigilijne nie było znane w dawnej Polsce, zwyczaj ten zaczął się u nas szerzyć dopiero w XIX wieku, najpierw u mieszczan niemieckiego pochodzenia, znacznie później wśród innych warstw ludności. Do wczeszy zasiadamy, gdy zbłądnie pierwsza gwiazda na niebie. Stół nakrywano pięknie, a czasem jeszcze pod biały obrus kładziono siano. Dzielenie oplatkiem było i jest wzruszającą chwilą. Uczta wigilijna łączy wszystkich, wybaca się wszelkie urazy. Dla nieobecnych — jako dowód pamięci o nich — stawiane jest na stole oddzielne nakrycie.

W czasie kolacji wigilijnej najczęściej podaje się dziś klasyczną zupę staropolskiej kuchni — barszcz z uszkami, lub grzybówką z kluseczkami. W niektórych domach przed zupą są przystawki: śledzie w śmietanie, rolnopopy... Po zupie główne danie, a jest nim smażony karp z dodatkami, a po rybce czasem kapusta z grochem jako symbol zdrowia i siły. Nieodzownym składnikiem menu są potrawy z makiem. Kompot z suszonych śliwek, czasem herbata, wino, ciasta i bakalie kończą wille.

WE WŁOSZECH w poszczególnych regionach jada się różne potrawy wigilijne. Najpopularniejszy jest indyk, ravioli, czyli pierożki z mięsem i panettone — ciasto drożdżowe z dużą ilością korzeni.

W DANII 24 grudnia około godz. 18 jada się świąteczny obiad. Pierwszym daniem jest ryż z cukrem i cynamonem, okraszony masłem i zalany celnym, bezalkoholowym piwem. Kolejnym daniem jest gęś nadziewana jabłkami i śliwkami, albo ziemniakami z pieprzem, do tego podaje się ziemniaki, czerwoną kapustę i bardzo pikantny sos. Popija się czerwonym winem. Deser to najczęściej szarlotka lub piecąc z kruszonką.

WE FRANCJI na wigilię jada się ostrygi, następnie „boudin blanc” (coś w rodzaju naszej kaszanki) i indyka nadziewanego farszem z mięsa cielecącego i wleprzowego, wątróbki i serca indyjskich, cebuli, tymianku, bułki namoczonej w mleku, soli, pieprzu i szklanki armanianu. Podaje się go upieczono i ułożonego na purée ziemniaczanym w otoczeniu jadalnych kasztanów. Potem są gęsie wątróbki i na zakończenie „buche de Noël”, czyli polano Bożego Narodzenia. Jest to rodzaj naszej rolady, zwiniętej w kształt polana i pokrytej grubą warstwą masy czekoladowej tak uformowanej, by przypominała polano.

W MEKSYKU przysmak wigilijny, to „revoljito” z liści kaktusa nopala. Zdejmuje się igły z liści grubych i szero- kich, liście sieka się, gotuje w osolonej wodzie, odsacza, sikrapia cytryną, smazy na oleju, następnie miesza z krewetkami, ziemniakami i dodaje ostrego pieprzu. Podaje się też paprykę nadziewaną serem lub słodkim farszem, czasem indyka, pieczonego prosiaka lub jagnię. W każdym domu są tortille (placki kukurydziane) i potrawa z czarnej fasoli. Na deser naleśniki z miodem, szałki owocowe, napój z agawy, piwo, wino.

AUSTRALIA. Wigilia tu przypada na środek lata, temperatura sięga 40 stopni C! Każdy urządza wigilię tak, jak ka- że mu tradycja wymieniała z domu. Jednym z charakterysty- cznych zwyczajów jest wysyłanie do znajomych i krewnych życzeń świątecznych. Mak i drożdże kupuje się w „sklepach kontynentalnych”, barszczyk jest, ryba też, (choć nie karp), makowiec również — u australijskiej Polonii.

Pod każdą szerokością geograficzną, dzieci i dorośli z nie- cierpliwością oczekują chwili, gdy będzie można cieszyć się prezentami danymi i otrzymanymi.

(LE)



**Nr 91  
Wigilia  
w Polsce  
i w świecie**

ANDRZEJ KRZYSZTOF TORBUS

# KOLEDA

wigilią pachnie cały dom  
o bliskich myśli każdy  
zapal choinkę wyjdź przed sień  
poszukać pierwszej gwiazdy

I przynieś siano cały bróg  
i ryb pachnący wiewiór  
dla Ciebie leśnych zwierząt truchł  
wywróży to co zechcesz

a potem będziesz całą noc  
wpatrywać się w tę ciszę  
dopóki ci na szybie mróz  
kolędy nie wypisze



Fot. — Wacław Klag

	A. BARSZCZEWSKI	B. KAPUŚCINSKI	J. KRUPINSKI	R. JABŁONSKI	T. ROSOKOWSKI	BIAŁY	ŻŁOTY	ZIELONY	ŻÓŁTY	CZERWONY	BYDGOSZCZ	GDANSK	KRAKÓW	POZNAŃ	WARSZAWA	30 km	50 #	135 #	207 #	300 #
"APOLOG"																				
"CIARODZIEJ"																				
"LILIPUT"																				
"TOREADOR"																				
"WEZYR"																				
30 km																				
50 #																				
135 #																				
207 #																				
300 #																				
BYDGOSZCZ																				
GDANSK																				
KRAKÓW																				
POZNAŃ																				
WARSZAWA																				
BIAŁY																				
ŻŁOTY																				
ZIELONY																				
ŻÓŁTY																				
CZERWONY																				

### WYŚCIG BALONÓW

Pięć balonów reprezentujących tyleż miast brało udział w finale wyścigów. Odpowiedź na pytanie jaki był kolor każdego balonu, kto go pilotował, z jakiego był miasta i jak daleko leciał, zawarta jest w poszczególnych punktach informacji...

- Balon J. Krupńskiego, który nie był zielony, opadł już po 30 kilometrów z 50 km. balon z Poznania przeleciał ponad 50 km.
- "Wezyr" pilotowany przez T. Rosokowskiego nie wylądował na 135 kilometrów.
- Zwyciężył balon z Krakowa.
- "Toreador", złotego koloru, przeleciał większy dystans od balonu R. Jabłonńskiego.
- "Apolog" był z Bydgoszczy, "Czarodziej", który nie był pilotowany przez A. Barszczewskiego, przeleciał 207 kilometrów.
- Natomiast B. Kapuściński przeleciał w białym balonie, który nie nazywa się "Liliput", mniej niż 200 km.
- Czerwony balon nie był z Warszawy.

ANDRZEJ KRZYSZTOF TORBUS

## WIGILIA

zasiadamy przy jednym stole  
porozmawiamy z rybą  
pożartujemy z nożem  
o północy  
kiedy już będzie po wszystkim  
pójdziemy między ludzi  
głosić stare prawdy  
w które i tak nikt nie wierzy

## NIBY EROTYK

niedługo zima rok odwróci  
kolędą śpiewać zaczniesz  
bydło  
kwi stukot niecierpliwy  
ucisz  
stul serca rozedrgane  
skrzydło  
podzielił się ze mną ciepłym słowem  
wigilii  
i późno w noc za moje zdrowie  
kieliszek wina wypij

# KRZYŻÓWKA

**KRZYŻÓWKA NR 48**

27. zawarta np. na imieninach, świętą markę, 13. twoja do-  
czesna, 15. pokoiła na poddaszu,  
22. ostatnia faza Księżyca, 24.  
ryba nie z wigilijnej tradycji,  
26. temat — przynęta, 28. chce  
kurę zakasować, 29. przyniósł  
zagładę Troi, 32. nie należy jej  
przeziąść, 33. zając, 34. stał na  
człowiek w Koronie i na Litwie,  
36. bohater tytułowy dramatu  
Słowackiego, 44. w gry-  
bowym barszczu, 45. bezwolnie  
pozwała sobą kręcić.

Rozwiązania prosimy nadsyłać  
w terminie do dnia 31. XII. 1984  
r. (decyduje data stempla pocztowego)  
z dopiskiem na kopercie:  
"Krzyżówka nr 48". Wśród  
Czytelników, którzy nadesłały  
prawidłowe odpowiedzi — redakcja  
rozlosuje nagrody w postaci 10  
książek.

Pionowo: 1. odsłonić tajniki  
serca, 3. krokodyl, 4. zdradza  
ogień, 5. seria strzałów karabi-  
nowych, 6. muza miłosnej poe-  
zji i muzyki, 10. od ciemnych  
interesów, 11. wedłowska miała

# ŁAMIGŁÓWKA z "AGORY"

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41
42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55
56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69
70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83
84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97
98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111
112	113	114	115	116	117	118	119	120	121	122	123	124	125
126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139
140	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153
154	155	156	157	158	159	160	161	162	163	164	165	166	

## SZYFROGRAM — RYSZARD TRELA

- Litery wyrazów o podanych znaczeniach należy przednieć do diagramu zgodnie z kolejnością liczb, którymi zostały zaszyfrowane. Powstanie w ten sposób rozwiązanie zadania — fragment wiersza Leopolda Staffa.
- A. w parze z higieną pracy — 106—20—67—116—121—14—75—154—137—24—33—2—72.
- B. poprzedza grzmot — 21—7—141—109—42—127—94—49—161—85.
- C. przeciwieństwo duszy — 78—8—125—30—143.
- D. poważeczne to grawitacja — 155—31—71—169—121—16—76—105.
- E. sztywny bućki, którego historię opisała A. Domańska — 111—8—128—77—134—98—43.
- F. mitologiczna żona króla Teb, Likosa — 129—46—117—79—4.
- G. rozprawa naukowa, np. praca doktorska — 14—160—84—115—25—138—63—41—58—51.
- H. najmniejsza jednostka w artylerii — 146—81—87—17—101—97—29.
- I. krew zwany również brekinją — 92—12—132—162—12—27.
- J. założyciel ogrodu gier i zabaw dla krakow- skich dzieci — 70—148—28—65—99—13.
- K. zmniejszenie kary — 86—30—103—133—73—113—124—68—151—166.
- L. szybki i zwrotny samolot wojskowy — 119—95—1—56—104—45—135—40—114.
- Z. zespół wyrobisk górniczych w górnictwie szy- bu — 131—139—74—32—88—130—140—22—26.
- M. rzyśko — 149—5—165—145—83—157—53—96—62—113.
- N. ptak wróblowaty, kojarzący się z zimowym opadem — 37—89—83—47—9—102—107—15.
- O. kościół lub cerkiew — 44—82—19—113—153—66—122—60—34.
- P. część łózka od strony poduszki — 10—136—93—54—142—36—150—120—163.
- R. na czasach zapewnione oprócz noclegu — 38—87—64—108—52—123—23—147—90—158.
- S. remiza dla tramwajów — 110—8—144—91—156—100—59—39—69.
- T. atrofia bardziej swojsko — 13—80—164—55—128.

CATHERINE GUERARD

# Romanca dla Adeli

te oślepiające latarnie i nieznajomy złodziej, który zmuszał go do skakania ponad jadącymi powoli samochodzikami, ale w końcu czy to była noc Bożego Narodzenia czy Sabatu?

Nazupam się Maksymilian — oznajmił nieznajomy złodziej. Ładne imię, pomyślał koń i odwrócił głowę, aby zobaczyć, do jakiej twarzy należy to piękne imię. Kiedy nieznajomy złodziej kradł go, wskoczył na niego tak, że on, Leokadio, nie miał czasu mu się

oczać, w pięknym czarnym ubraniu jak do ślubu. Takim galopem pojedziemy do Paryża — oznajmił Maksymilian — podobna ci się to? Koń nie odpowiedział, usiłował wyminąć wóz japońskich turystów i senni Japończycy, którzy urzeli mi- jącego ich konia, pomyśleli, że we Francji wszyscy jeżdżą konno autostradami i że na szczęście przybywa- ją oni, Japończycy, aby u- nowocześnić nieco ten sta- ry kraj. Nieznajomy złodziej wyjął z kieszeni mały

flet i zaczął grać romanec tak piękną, że Leokadio poczuł, że wyrastał mu skrzydła i przyspieszył kro- ku. Jednakże wcale nie był zadowolony z tego, że zo-

ne spotkanie, ale nigdy ja- szcze nie mogli się tam od- naleźć. Raz on się spóźnił z powodu powodzi i ona w końcu odeszła, innym razem on był, ale jej nie udawało się uwolnić od me- za. Lecz tym razem dostał telegram, że ona przyjdzie. Ma na imię Adela. Być może zechce wsiąść na grzbiet konia i wszyscy troje mogliby poleżeć na ba- gna w okolicy Poitiers. Dlaczego na bagna? — za- pytał się siebie Leokadio — nie lubię zbyt blisko wiatroci.

Ale oto przybył na plac Zgody. Adela stała pod Obeliskiem i Leokadio — któremu się od razu spodoba- ła — zwinął trochę galop, żeby Maksymilian mógł ją złapać w biegu, a ponieważ nie widzieli się pięć lat i nie przestawali się całować, Leokadio musi- ał sam szukać drogi do bagien Poitiers.

WIESŁAWA PSTRAG-DWORZAŃSKA



# KALENDARZ GAZETY KRAKOWSKIEJ 1985



## PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

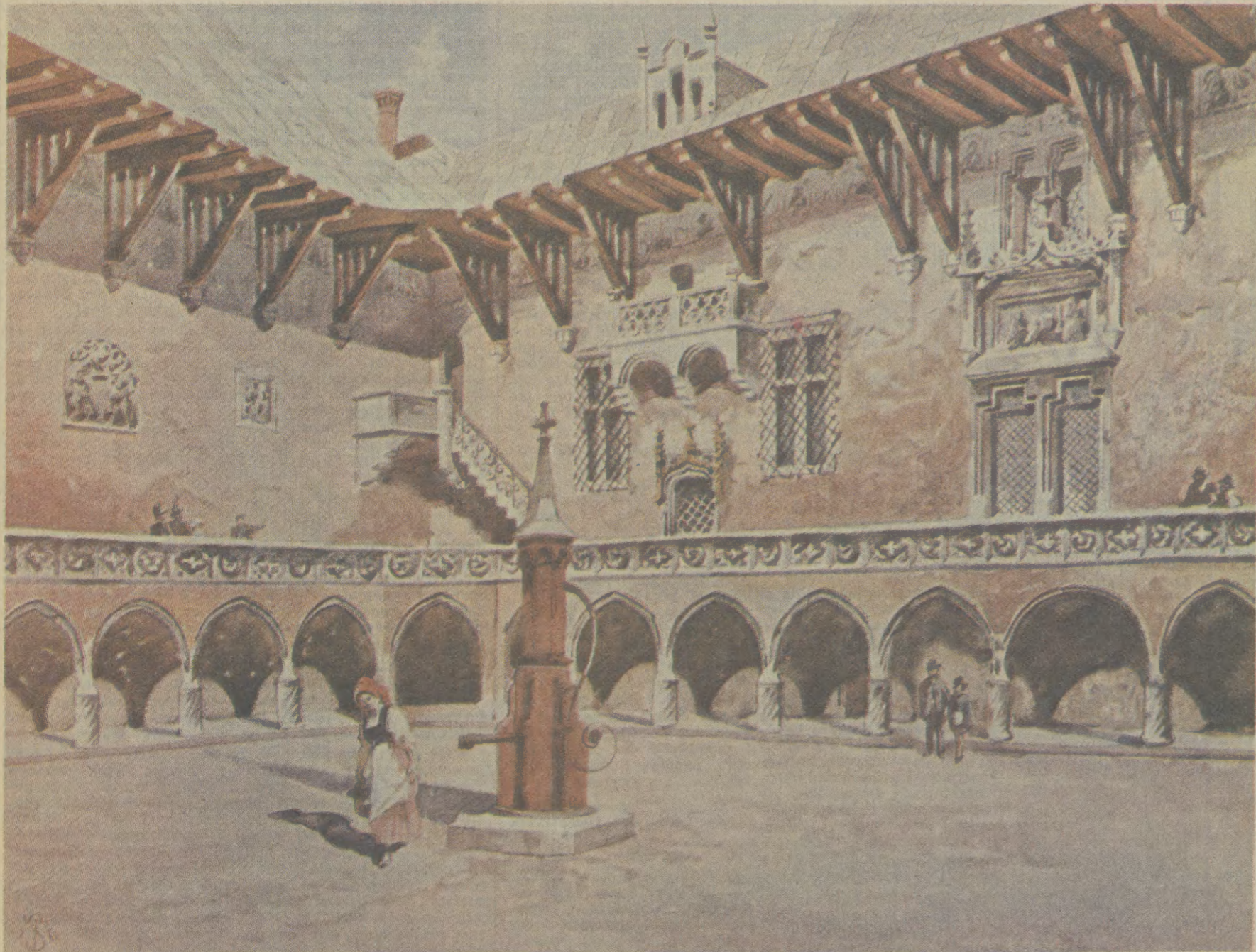


— przypomina o prowadzonych formach ubezpieczenia — mieszkań i domków rekreacyjnych — na życie i rentowe — posagowe — od następstw nieszczęśliwych wypadków — od odpowiedzialności cywilnej — bagażu — sprzętu pływającego —

SPOKOJNIEJSZY KTO UBEZPIECZONY

I	II	III
1 <b>WTOREK</b> Nowy Rok, Mieczysława	1 <b>PIĄTEK</b> Brygidy, Ignacego	1 <b>PIĄTEK</b> Albina, Antoniny
2 <b>ŚRODA</b> Izydora, Makarego	2 <b>SOBOTA</b> Marii, Mirosława	2 <b>SOBOTA</b> Heleny, Radosława
3 <b>CZWARTEK</b> Danuty, Genowefy	3 <b>NIEDZIELA</b> Błażeja, Hipolita	3 <b>NIEDZIELA</b> Kunegundy, Tycjana
4 <b>PIĄTEK</b> Eugeniusza, Tytusa	4 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Andrzeja, Weroniki	4 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Kazimierza, Łucji
5 <b>SOBOTA</b> Edwarda, Szymona	5 <b>WTOREK</b> Adelajdy, Agaty	5 <b>WTOREK</b> Adriana, Fryderyka
6 <b>NIEDZIELA</b> Kacpra, Melchiora	6 <b>ŚRODA</b> Bogdana, Doroty	6 <b>ŚRODA</b> Róży, Wiktora
7 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Juliana, Lucjana	7 <b>CZWARTEK</b> Romualda, Ryszarda	7 <b>CZWARTEK</b> Pawła, Tomasza
8 <b>WTOREK</b> Mściława, Seweryna	8 <b>PIĄTEK</b> Jana, Piotra	8 <b>PIĄTEK</b> Dzień Kobiet, Beaty
9 <b>ŚRODA</b> Marcelego, Marcjanny	9 <b>SOBOTA</b> Apolonii, Cyryła	9 <b>SOBOTA</b> Franciszki, Katarzyny
10 <b>CZWARTEK</b> Jana, Wilhelma	10 <b>NIEDZIELA</b> Jacka, Scholastyki	10 <b>NIEDZIELA</b> Cypriana, Marcelego
11 <b>PIĄTEK</b> Honoraty, Matyldy	11 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Lucjana, Olgierda	11 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Konstantego, Ludostawa
12 <b>SOBOTA</b> Arkadiusza, Benedykta	12 <b>WTOREK</b> Ewalii, Modesta	12 <b>WTOREK</b> Bernarda, Grzegorza
13 <b>NIEDZIELA</b> Bogumity, Weroniki	13 <b>ŚRODA</b> Grzegorza, Katarzyny	13 <b>ŚRODA</b> Krzystyn, Bożeny
14 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Feliksa, Hilarego	14 <b>CZWARTEK</b> Walentego, Zenona	14 <b>CZWARTEK</b> Leona, Matyldy
15 <b>WTOREK</b> Domostawa, Pawła	15 <b>PIĄTEK</b> Faustyna, Jowity	15 <b>PIĄTEK</b> Klemensa, Ludwika
16 <b>ŚRODA</b> Marcelego, Włodzimierza	16 <b>SOBOTA</b> Danuty, Julianny	16 <b>SOBOTA</b> Hilarego, Izabeli
17 <b>CZWARTEK</b> Antoniego, Rościszawa	17 <b>NIEDZIELA</b> Łukasza, Zbigniewa	17 <b>NIEDZIELA</b> Zbigniewa, Patryka
18 <b>PIĄTEK</b> Małgorzaty, Piotra	18 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Konstancji, Symeona	18 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Cyryła, Edwarda
19 <b>SOBOTA</b> Henryka, Mariusza	19 <b>WTOREK</b> Konrada, Mansweta	19 <b>WTOREK</b> Bogdana, Józefa
20 <b>NIEDZIELA</b> Fabiana, Sebastiana	20 <b>ŚRODA</b> Leona, Ludmily	20 <b>ŚRODA</b> Eufemii, Klaudii
21 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Agnieszki, Jarosława	21 <b>CZWARTEK</b> Eleonory, Feliksa	21 <b>CZWARTEK</b> Benedykta, Lubomira
22 <b>WTOREK</b> Anastazego, Wincentego	22 <b>PIĄTEK</b> Małgorzaty, Marty	22 <b>PIĄTEK</b> Bogusława, Katarzyny
23 <b>ŚRODA</b> Idefonsa, Rajmunda	23 <b>SOBOTA</b> Damiana, Romany	23 <b>SOBOTA</b> Feliksa, Pelagii
24 <b>CZWARTEK</b> Felicii, Rafała	24 <b>NIEDZIELA</b> Bogusza, Macieja	24 <b>NIEDZIELA</b> Gabriela, Marka
25 <b>PIĄTEK</b> Miłosa, Pawła	25 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Cezarego, Wiktora	25 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Marii, Wierczysława
26 <b>SOBOTA</b> Pauliny, Polskarpa	26 <b>WTOREK</b> Aleksandra, Mirosława	26 <b>WTOREK</b> Emanuela, Teodora
27 <b>NIEDZIELA</b> Jana, Przybystawa	27 <b>ŚRODA</b> Anastazji, Gabriela	27 <b>ŚRODA</b> Ernesta, Lidii
28 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Radomira, Walerego	28 <b>CZWARTEK</b> Makarego, Romana	28 <b>CZWARTEK</b> Anieli, Sykstusa
29 <b>WTOREK</b> Franciszka, Zdzisława		29 <b>PIĄTEK</b> Eustachego, Wiktoryna
30 <b>ŚRODA</b> Macieja, Martyny		30 <b>SOBOTA</b> Amelii, Jana
31 <b>CZWARTEK</b> Jana, Marcelli		31 <b>NIEDZIELA</b> Balbiny, Kornelii

# 1985 KALENDARZ GAZETY KRAKOWSKIEJ



IV	V	VI
1 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Gracyny, Teodory	1 <b>ŚRODA</b> Święto Pracy, Filipa	1 <b>SOBOTA</b> Jakuba, Konrada
2 <b>WTOREK</b> Franciszka, Władysława	2 <b>CZWARTEK</b> Zygmunta, Anatola	2 <b>NIEDZIELA</b> Erazma
3 <b>ŚRODA</b> Pankracego, Ryszarda	3 <b>PIĄTEK</b> Antoniny, Marii	3 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Klotyldy, Leszka
4 <b>CZWARTEK</b> Izydora, Wacława	4 <b>SOBOTA</b> Floriana, Moniki	4 <b>WTOREK</b> Franciszka, Karola
5 <b>PIĄTEK</b> Ireny, Wincentego	5 <b>NIEDZIELA</b> Ireny, Waldemara	5 <b>ŚRODA</b> Bonifacego, Waltera
6 <b>SOBOTA</b> Wilhelma, Celestyna	6 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Jana, Judyty	6 <b>CZWARTEK</b> Boże Ciało, Pauliny
7 <b>NIEDZIELA</b> Wielkanoc, Donata	7 <b>WTOREK</b> Ludmily, Ludomira	7 <b>PIĄTEK</b> Roberta, Wiesława
8 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Dionizego, Januarego	8 <b>ŚRODA</b> Stanisława, Wiktora	8 <b>SOBOTA</b> Maksyma, Medarda
9 <b>WTOREK</b> Marcelego, Marii	9 <b>CZWARTEK</b> Dzień Zwycięstwa i Wolności	9 <b>NIEDZIELA</b> Felicjana, Pelagii
10 <b>ŚRODA</b> Makarego, Michała	10 <b>PIĄTEK</b> Antoniny, Izydora	10 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Bogumila, Małgorzaty
11 <b>CZWARTEK</b> Filipa, Leona	11 <b>SOBOTA</b> Franciszka, Mamerta	11 <b>WTOREK</b> Barbary, Feliksa
12 <b>PIĄTEK</b> Juliusza, Lubosława	12 <b>NIEDZIELA</b> Dominika, Pankracego	12 <b>ŚRODA</b> Jana, Onufrego
13 <b>SOBOTA</b> Przemysława, Hermenegildy	13 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Roberta, Serwacego	13 <b>CZWARTEK</b> Antoniego, Lucjana
14 <b>NIEDZIELA</b> Justyny, Waleriana	14 <b>WTOREK</b> Bonifacego, Dobiesława	14 <b>PIĄTEK</b> Bożyłogo, Walerego
15 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Anastazji, Bazylego	15 <b>ŚRODA</b> Jana, Zofii	15 <b>SOBOTA</b> Jolanthy, Wita
16 <b>WTOREK</b> Julii, Ksenii	16 <b>CZWARTEK</b> Andrzeja, Wierczysława	16 <b>NIEDZIELA</b> Aliny, Justyny
17 <b>ŚRODA</b> Roberta, Rudolfa	17 <b>PIĄTEK</b> Brunona, Weroniki	17 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Laury, Marcjana
18 <b>CZWARTEK</b> Bogusławy, Apoloniusza	18 <b>SOBOTA</b> Aleksandra, Eryka	18 <b>WTOREK</b> Elżbiety, Marka
19 <b>PIĄTEK</b> Adolfa, Szymona	19 <b>NIEDZIELA</b> Mikołaja, Fiebra	19 <b>ŚRODA</b> Gerwazego, Protazego
20 <b>SOBOTA</b> Agnieszki, Czesława	20 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Bazyłogo, Bernarda	20 <b>CZWARTEK</b> Bogny, Florentyny
21 <b>NIEDZIELA</b> Anzelma, Feliksa	21 <b>WTOREK</b> Tymoteusza, Wiktora	21 <b>PIĄTEK</b> Alicji, Alojzego
22 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Leona, Łukasza	22 <b>ŚRODA</b> Heleny, Wiesławy	22 <b>SOBOTA</b> Flawiusza, Paulina
23 <b>WTOREK</b> Jerzego, Wojciecha	23 <b>CZWARTEK</b> Iwony, Mechala	23 <b>NIEDZIELA</b> Wandy, Zenona
24 <b>ŚRODA</b> Aleksandra, Grzegorza	24 <b>PIĄTEK</b> Joanny, Zuzanny	24 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Danuty, Jana
25 <b>CZWARTEK</b> Jarosława, Marka	25 <b>SOBOTA</b> Grzegorza, Urbana	25 <b>WTOREK</b> Łucji, Wilhelma
26 <b>PIĄTEK</b> Marceliny, Marzeny	26 <b>NIEDZIELA</b> Filipa, Pauliny	26 <b>ŚRODA</b> Jana, Pawła
27 <b>SOBOTA</b> Teofila, Zyty	27 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Jana, Juliusza	27 <b>CZWARTEK</b> Marii, Władysława
28 <b>NIEDZIELA</b> Pawła, Walerii	28 <b>WTOREK</b> Augustyna, Jaromira	28 <b>PIĄTEK</b> Ireneusza, Leona
29 <b>PONIEDZIAŁEK</b> Piotra, Roberta	29 <b>ŚRODA</b> Magdaleny, Teodozji	29 <b>SOBOTA</b> Piotra, Pawła
30 <b>WTOREK</b> Katarzyny, Mariana	30 <b>CZWARTEK</b> Feliksa, Ferdynanda	30 <b>NIEDZIELA</b> Emilii, Lucyny
	31 <b>PIĄTEK</b> Anieli, Petroneli	



POLSKIE BIURO PODRÓŻY **ORBIS**  
— TWOIM BIUREM